Wstajemy bardzo wcześnie. O godz. 4.15 dzień rozpoczynamy Mszą św.
Najważniejsze przesłanie z tego fragmentu? Nie bać się. Jezus zachęca do odwagi. Jeżeli Mnie prześladowali, to was prześladować będą. Nie bójcie się. Bójcie się bardziej potępienia i grzechu. Nie bójmy się przyznać do Chrustusa przed ludźmi. Jesteśmy ważni dla Boga. Bóg jest większy od naszego strachu.
Po Mszy świętej śniadanie i 5.50 ruszamy póki jest chłodno. Tempo dobre, o godz. 13.00 mamy już za sobą 100 km. Potem robimy częstsze przerwy, bo jest gorąco. Przejeżdżamy koło Balatonu. Obok nas przechodzi burza, robi się chłodniej i przyjemniej. Docieramy na nocleg do Nagykanizsa o godz.18.30. Dziś przejechaliśmy 164 km ze średnią prędkością 21 km/godz. Przewyższenia 929 m. Wszyscy zdrowi, pojedzeni i omodleni.
Na koniec dzięki za lajki i komentarze, ale nie jestem w stanie fizycznie na nie odpowiedzieć.
Trochę smutny widok, bo przejeżdżaliśmy przez różne miejscowości koło kilkudziesięciu kościołów i nigdzie nie widzieliśmy ludzi idących do kościoła…
Pozdrawiamy serdecznie wszystkich.







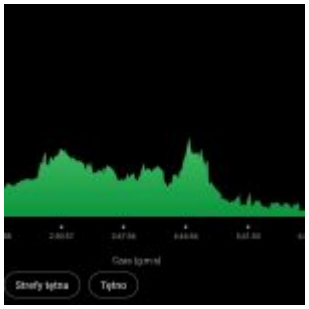











Strefy tętna
Tętno



